Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 3 WRZESNIA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

Audycje na Polskę wciąż stoją jeszcze pod znakiem rocznicy wybuchu wojny. Swit podaje treść przemówienia radiowego Prezydenta Raczkiewicza. Nawiązując do rozważań z okazji rocznicy, Radiostacja im.T.Kościuszki mówi o rozgoryczeniu "bezczynnej armji polskiej na Srodkowym Wschodzie". Moskwa publikuje przemówienie Gundorowa, prezesa Komitetu Wszechsłowiańskiego ,do Polaków.

Sprawy ogólne.

Niemcy zapowiadali "grożącą w każdej chwili" inwazjęWłoch, mówiąc o daleko idących przygotowaniach desantowych na Sycylji, lecz nie wypowiadając się co do stanu obrony wybrzeża. Radiostacja Rzymu milczały od godz.22.00.

I.

Dotyczące Polski.

SWIT, po polsku, 2.IX.g.18.10. i 3.IX.g.08.00.

Wczoraj przez radio przemawiał Prezydent Raczkiewicz. Mówił o zarządzeniu nowych wyborów po rozwiązaniu Izb w roku 1939 ; wybory te odłożone są oczywiście do chwili zakończenia wojny i przeprowadzone będą na podstawach demokratycznych, ażeby niczem nieskrępowaną wolą narodu obrać było można przedstawicieli do Sejmu. Uświadomiliśmy sobie, słysząc te słowa, że dojrzała myśl demokratyczna panować będzie w narodzie i że najwyższe czynniki państwa doceniają jej wartość. Prezydent mówił również o naszym wkładzie wojennym. Słowa Jego, do których przywiązujemy wielką wagę, są odpowiedzią dla wszystkich tych, którzy mieli wątpliwości i są wyrazicielem myśli o przyszłym ustroju naszego państwa. Ustrój ten oparty będzie na poszanowaniu podstawowych praw ludu, który pójdzie drogą własnego prawa, prawa, którego panem i źródłem jest wola większości.

Cały świat złożył zgodnie hołd dla Polski z okazji czwartej rocznicy wojny. Słyszeliśmy na falach eteru wiele głosów podziwu dla naszego narodu. Swiat wie, ocenia i podziwia czyny Polski walczącej. Wszyscy zapowiadali koniec panowania zła i ciemnych sił nocy. We wszystkich językach

słyszało się dumne słowo - Polonia, Poland, Pologne. Dumni być możemy, że Polska nie złożyła broni. Specjalną audycję nadawał Londyn. Z pokładu okrętu przemawiał polski marynarz w chwili kiedy "Piorun" uderzał na Włochy. Pozatem przemawiali żołnierze ze Środkowego i Bliskiego Wschodu. W imieniu rządu brytyjskiego wygłosił przemówienie minister Morrison, czołowy przedstawiciel Labour Party, który poczytał sobie za honor, że mógł wziąć udział w tej uroczystości. Premier Mikołajczyk przemawiał po polsku i po angielsku. Ameryka podała w przekładzie naszą wiadomość z frontu podziemnego. Nie jesteśmy w stanie podać wszystkich przemówień, lecz nie wolno nam pominąć przemówienia ministra sprawiedliwości St.Zjednoczonych, który oddał hołd Polsce walczącej. Wiele cmentarzy pokryło Polskę. Groby zapełniają się zamęczonymi i storturowanymi przez Niemców Polakami. Lecz sojusznicy nasi zapowiedzieli, że Niemcy nie ujdą kary. Wiemy, że droga, którą kroczymy jest słuszna i prawa. Dumni jesteśmy, że jesteśmy Polakami.

Oświadczenie Churchilla i Roosevelta w sprawie ukarania przestępców wojennych w Polsce odbiło się głośnym echem w całym kraju. Otrzymaliśmy właśnie list z Wilna, który daje obraz społeczeństwa polskiego w tem mieście. Społeczeństwo to dzieli się na dwa obozy: do jednego należą wszyscy ci, którzy cierpliwie czekają, zapatrzeni w przyszłość ; w drugim zgrupowali się ci, którzy żyją dniem dzisiejszym i mają jedną tylko ambicję, aby urządzić sobie życie możliwie wygodnie. Taki sam obraz zresztą jest i w Warszawie : i tam są zjadacze chleba, choć większość zapatrzona jest w przyszłość. Lecz w Wilnie istnieje jeszcze inny podział, a mianowicie na Polaków i Litwinów. Podział ten jest, jakby się zdawało, niepotrzebny, gdyż interesy obydwu narodów są wspólne. Lecz wielu jest Litwinów, którzy nie zdają sobie z tego sprawy. Szczególnie milicja litewska częstokroć działa jako posłuszne narzędzie w ręku hitlerowców. Chcielibyśmy utrwalić nasz przyjazny stosunek z narodem litewskim, lecz zaznaczyć musimy, że przyjaźń dla narodu litewskiego nie powstrzyma nas od tego, aby ukarać winnych ; żadna zbrodnia nie ujdzie kary. Za zbrodnię odpowiadać będzie sprawca, czyby nim miał być hitlerowiec, czy Polak, czy Litwin.

Niejeden z nas myśli często o obliczu przyszłej odrodzonej Polski. Z tajemnych ksiąg przyszłości staramy się odczytać te prawdy, które już dziś się zarysowują. Jest oczywiste, że w przyszłej Polsce obowiązywać będą zasady ściśle demokratyczne, właśnie te zasady, o które toczy się obecnie krwawy bój. Prezydent Raczkiewicz zarządził w roku 1939 nowe wybory, których termin odłożony został do końca wojny. Wybory odbyć się mają na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej, która umożliwi narodom Rzeczypospolitej wypowiedzenie swej woli. Prezydent Rzeczypospolitej w ciężkich warunkach przymusowej emigracji ponosi głęboką odpowiedzialność za utrzymanie demokratycznego ustroju państwowego i za kontynuowanie ducha, w jakim tworzone były instytucje Rzplitej. Przemówienie Prezydenta wskazuje, że naród idzie drogą słuszną i że droga ta prowadzi do rządzącego państwem prawa - prawa stworzonego przez sam naród.

Po każdym bombardowaniu Rzeszy przez naszych sojuszników otrzymujemy wiadomości o tragicznej śmierci wielu naszych rodaków. Wśród wywiezionych pod przymusem Polaków znajduje się wielu, których Niemcy naumyślnie eksponują.

Życie i zdrowie naszych robotników w Niemczech wogóle jest niezabezpieczone. Nie wierzcie niemieckim bajkom o rzekomych zarobkach, gdyż po potrąceniach nie pozostaje nawet ani grosza, ażeby posłać rodzinie do kraju. Dlatego powtarzamy hasło odezwy, wydanej przez /?/: nie dajcie się brać do prac przymusowych!

Podajemy reportaż z frontu podziemnego. Reportaż powtórzymy w naszej audycji wieczornej i prosimy naszych słuchaczy o skierowanie możliwie największej ilości młodzieży do odbiorników radiowych. Reportaż ten daje obraz pracy naszego żołnierza, który niestety działać jeszcze musi z ukrycia.

Przed nami biegła rzeka, w której staliśmy zanurzeni po pas. Za nami - schron gęstego lasu, przed nami była noc i niepewność, ssąca się w głębi serca. Lecz niepewność ta nie dotyczyła tych najbliższych zadań, jakie mieliśmy wykonać ; dotyczyła tylko faktu, że po wykonaniu tego zadania walka nie miała się jeszcze skończyć. Po tym akcie pierwszym nastąpić miał akt drugi, o wiele większy i ważniejszy. Kierujemy się ku torowi kolejowemu, gdzie mamy wymierzyć sprawiedliwość polską na oprawcach naszej ziemi. Maszerujemy, aby odpowiedzieć na poniewierkę i gwałty, na zbrodnie, na zabijanie dzieci polskich. Za chwilę zatrzymamy pociąg i utoczymy tyle krwi niemieckiej ile będzie można. A potem wycofamy się. Podchodzimy do toru, przy którym semafor wskazuje "wolny wjazd". Dla niemieckiego pociągu nie będzie wolnego wjazdu tam, gdzie jest armja Rzeczypospolitej. Ramię semaforu opada. Tutaj zatrzyma się pociąg. Już go słyszymy : niepomny praw polskiej ziemi, pędzi, jest jakoby wyrazem niemieckiej buty, pociąg niemiecki, Schnellzug... W Schnellzugu liczne rzesze hitlerowskie czują się bezpiecznie na ziemi, na której się panoszą. Pociąg podjeżdża i wobec zamkniętego semaforu daje sygnały, jak Niemiec niecierpliwi się, że musi się tu zatrzymać. Lecz już odzywają się karabiny maszynowe, część oddziału kieruje się ku lokomotywie, aby przeszkodzić maszyniście w ucieczce. Słychać salwy karabinowe, ale wszystko to trwa zaledwie pół godziny. Potem gwizdek, zbiórka na umówionym miejscu. Wycofujemy się, za nami idzie osłaniająca odwrót straż tylna. Przed nami ukazuje się czarna ściana lasu. Jeszcze jeden gwizdek, każdy wracać ma do domu sam lub we dwójkę. Oddajemy broń dowódcy, który ukrywa ją w lesie. Znikamy w gąszczu lasu.

Inne tematy poruszane : Sycylja i Włochy. Danja.

<u>RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI,</u> po polsku, 2.IX.g.14.00., 19.55.,20.55.,22.00.

Na frontach, na polu bitew, rozstrzygają się losy narodów. Jeżeli chodzi o nasz kraj, to żołnierz polski w ciągu stuleci walczył z wrogami Rzeczypospolitej. Bronił Polski przed zalewem krzyżackim, przed najazdem szwedzkim. Chylimy czoła przed niezłomną postacią hetmana Czarneckiego, tego co to "ani z soli ani z roli". Chylimy czoła przed Tadeuszem Kościuszką, bohaterem Insurekcji, przed Dąbrowskim, przed generałami i żołnierzami powstania Listopadowego i Styczniowego, przed bohaterami obrony Warszawy i Westerplatte, przed żołnierzami dywizji im.T.Kościuszki, która właśnie ruszyła na front pod hasłem "Za wolność waszą i naszą".

Nie możemy pominąć trudów żołnierskich bohaterów z pod Samosierry i San Domingo. Były to trudy gorzkie, a podobnie gorzki jest los żołnierza polskiego na Bliskim Wschodzie, gdyż wyznaczono mu rolę nie żołnierza ale żandarma. Cały lud polski walczy z najeźdźcą ; oddziały partyzanckie, gwardja ludowa, bataliony chłopskie, dywizja im.T.Kościuszki - wszyscy spełniają swe obowiązki wobec kraju. A serca tych żołnierzy biją mocno : żołnierze wiedzą, że walka ich będzie trudna,lecz zwycięska.

W dniu 1-go września 1939 r. Hitler rozpoczął wojnę o panowanie nad światem. Twierdził, że Niemcy powołane są do stworzenia klasy panów. Powiedział, że na wschodzie potrzebna mu jest Polska i Rosja, na zachodzie Holandja, Belgja i Szwecja i nie zawahał się poświęcić kilku milionów młodzieży niemieckiej. Takie były jego szaleńcze plany. Wiele nieszczęścia spadło na świat w ciągu tych czterech lat. Lecz dziś Niemcy dalsi są od osiągnięcia swych celów niż kiedykolwiek. /Przegląd wypadków wojennych w Rosji, Stalingrad, Kaukaz, ostatnia ofenzywa ; przegląd wypadków politycznych w Europie : Danja, Włochy i t.p./. Nasi partyzanci wiedzą, że walczą oni u boku Angli i Ameryki,u boku wielkiego sprzymierzeńca rosyjskiego i że, tępiąc niemieckie plugastwo, kładą podwaliny pod silną i niepodległą Polskę.

Goebbelsowskie szmatławce i niemieckie radio rozsiewają jedynie kłamstwa. Wobec tego tem ważniejsza jest rola naszej radiostacji, która służy prawdzie i dobrej sprawie. Założyliśmy ją dwa lata temu, w chwili najbardziej krytycznej, kiedy walka w kraju napotykała na wielkie trudności. Zdecydowaliśmy się tę stację otworzyć wiedząc, że każdy rodak zechce słuchać głosu prawdy. Zaczęliśmy sami, jako słuchacze radia zagranicznego. Dużo czasu upłynęło zanim rozeszła się wiadomość o naszych audycjach. Dziś słucha się naszego radia z wielkim zainteresowaniem nietylko w Warszawie, w Łodzi, Krakowie i Katowicach, lecz również w obozach jenieckich w Niemczech, w Szwajcarji, w obozach wojskowych w Szkocji i na Bliskim Wschodzie. Każdy słuchasz naszych audycji winien zwracać uwagę swych przyjaciół na naszą radiostację i zakładać nowe punkty słuchania naszych audycji. Najtrudniejszym zadaniem jest oczywiście zdobycie aparatu radiowego, gdyż zbudowanie własnego radia jest rzeczą nie łatwą. Lecz pamiętajmy, że można sobie zdobyć dość łatwo aparat zabierając go Niemcom.

Niema zakątka w kraju, gdzieby Niemcy się czuli bezpieczni. Chłop polski dał i daje wspaniałą odpowiedź na cztery lata grabieży niemieckiej. Walka o zboże dała niewątpliwie wspaniałe rezultaty. Przytaczaliśmy już tu wiele dowodów, dziś powiemy tylko, że sami Niemcy zmuszeni byli wydać nowe zarządzenia : obecnie w każdym powiecie istnieją skoncentrowane punkty magazynowania zboża, gdyż dotychczasowy system decentralizacji zawiódł ; skoncentrowane punkty magazynowe strzeżone są przez większe oddziały wojskowe. Ale i to nie nie pomaga, gdyż odbywają się coraz to nowe ataki. Czemu zawdzięcza się te sukcesy ? Jedynie temu, że chłopi polscy stworzyli jednolity front, że ludowcy, narodowcy, organizacje katolickie, członkowie P.P.R. i socjaliści pracują ramię przy ramieniu. Niemcy orjentują się, boją się tej jedności jak djabeł święconej wody. Ostatnie szmatławiec niemiecki

N.K.W. usiłował przedstawić akcję chłopów i robotników polskich jako izolowaną akcję partji P.P.R. W ten sposób Niemcy chcieli wbić klin w jedność narodu. Ale Polacy nie wierzą szmatławym gazetom wroga. Nie dadzą się zmylić, pracować będą nadal, aby wygłodzić szwabów, aby karmić Polaków. Ani ziarenka polskiego zboża dla przeklętego szwaba! Chleb dla Polaków!

Inne tematy poruszane : nowa serja zwycięstw rosyjskich. Jugosławja. Szwecja. Działalność patriotów francuskich. Ewakuacja ludności cywilnej Wiednia. Wyruszenie pierwszej dywizji na front. Centralna Bośnia.

MOSKWA, po polsku, 3.IX. g.17.30.,22.15.,23.15.

Wczoraj przemawiał do Polaków generał-lejtenent Gundorow, prezes Komitetu Wszechsłowiańskiego, z okazji czwartej rocznicy wojny:

"Polacy! W dniu czwartej rocznicy wybuchu wojny przesyłamy wam serdeczne pozdrowienia. Ze skupieniem i uwagą śledzimy waszą bohaterską walkę o wolność i niepodległość. Wiemy dobrze o krzywdach, jakie wyrządził hitleryzm waszemu słowiańskiemu narodowi. Wspólne cierpienia, a w jeszcze większym stopniu wspólna walka o wolność łączy nasze narody. Głośnym echem odbijają się wszędzie wasze czyny zbrojne ; naród, który taki stawia opór, nie może zginąć. Pod uderzeniami armji sowieckiej kruszy się siła niemiecka. Wiecie, że armja sowiecka odnosi coraz to nowe zwycięstwa, że po Stalingradzie przyszły czyny pod Orłem, Charkowem, Taganrogiem i Jelnią. Salwy z dział w Moskwie były salwami nietylko dla naszej armji, lecz dla wszystkich sił wolności i postępu a więc i dla Polski. Dziś wyruszyła na front pierwsza dywizja im.T.Kościuszki, aby - jak powiedział gen.Berling - wyrąbać sobie drogę do Polski po trupach niemieckich. Mężna ta dywizja bić będzie Niemców aż do pełnej ich klęski. Na linji frontowej zacieśnia się braterstwo polsko-sowieckie, żadne ciemne siły nie zdołają go już naruszyć. Marszałek Stalin powiedział, iż pragnie on Polski silnej i niepodległej. Tak więc pomożemy wam w odzyskaniu wolności i niepodległości. Bądźcie nieustępliwi w walce i słuchajcie głosów ze wschodu, skąd nadejdzie wieść o zwycięstwie.

Pierwsza dywizja im.T.Kościuszki wyruszyła na front w dniu czwartej rocznicy wybuchu wojny. /Powtórzono słowa Berlinga/. Wymarsz na front tej dywizji jest faktem historycznym. Społeczeństwo polskie ma powód do dumy, gdyż dzięki Zw.Radzieckiemu korpus polski zetrze się z odwiecznym wrogiem Polski. Porównajmy tę chwilę z pierwszemi dniami września 1939 r., kiedy wojska polskie w bezładzie cofać się musiały przed niesłychaną przemocą armji niemieckiej. Fakt, że polska dywizja idzie na front, i że Niemcy cofają się na całej linji, jest wręcz symboliczny. Mrowie niemieckie już się załamało. Zw.Radziecki wraz z wojskiem polskim niebawem odda wam Polskę silną, wolną i niepodległą."

Inne tematy poruszane : nowy rozkaz Stalina po zajęciu Sum. Prasa sowiecka i zagraniczna o zwycięstwach na froncie wschodnim. Komunikat RBI.

II.

O g ó l n e.

ZEESEN, po niemiecku, /Na St.Zjednoczone/,2.IX.g.22.45.

Koncentracje wojsk angielskich i amerykańskich na Sycylji dowodzą, że inwazja Włoch jest kwestją dni, a może nawet godzin.